

Jak pogodzić obowiązujące przepisy Z ZAPISAMI SST?

W przypadku wymogów formalno-prawnych, dotyczących przygotowania zawodowego osób opracowujących szczegółowe specyfikacje techniczne, mamy do czynienia z brakiem zapisów regulujących te uprawnienia. Może to w znaczący sposób utrudniać realizację procesu inwestycyjnego

dr inż. Grzegorz Śmierka

*Dyrektor ds. produkcji
ZPB Kaczmarek*

Państwo demokratyczne przez podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą stanowi prawo, wdraża je oraz, co ważniejsze, egzekwuje od swoich obywateli. W tym prostym i banalnym sformułowaniu nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie to, iż w bardzo wielu przypadkach podmiot gospodarczy zostaje wpuszczony w ślepy zaułek. Urzędem odpowiedzialnym za nadzór i budowę sieci dróg krajowych i autostrad w Polsce jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Natomiast za infrastrukturę wojewódzką, powiatową i gminną odpowiadają odpowiednie spółki tychże administracji lokalnych. Przetargi organizowane w oparciu o różnego rodzaju fundusze, finansowane w znacznej części ze środków unijnych, realizowane są w oparciu o ustawę Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. wraz z późniejszymi zmianami. Inwestorem w tych postępowaniach, w zależności od lokalizacji inwestycji, jest odpowiedni szczebel administracji publicznej. Zleca on przygotowanie szczegółowych specyfikacji technicznych (SST) zewnętrznym jednostkom, w oparciu o przygotowane wcześniej dokumentacje budowlane oraz własne wytyczne. I tutaj najczęściej pojawiają się problemy.

AUTORSTWO DOKUMENTACJI

Obowiązujące w Polsce wymogi formalno-prawne, dotyczące budowlanej działalności projektowej, zapisane są w ustawie Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. wraz z późniejszymi zmianami. Od osoby opracowującej dokumentację budowlaną, które są niezbędne do otrzymania pozwolenia na budowę, wymaga się posiadania uprawnień budowlanych do projektowania. Nadanie ich w formie decyzji

administracyjnej poprzedza egzamin oraz konieczność odbycia praktyk w biurze projektów oraz na budowie. Dopiero po „sprawdzeniu przygotowania teoretyczno-praktycznego” inżynier może pełnić samodzielne funkcje techniczne w budownictwie.

Dodatkowo opracowywane w Polsce projekty budowlane opatrzone są każdorazowo oświadczeniem projektantów, iż zostały wykonane zgodnie z zasadami współczesnej wiedzy technicznej, obowiązującymi w tym zakresie przepisami (aktualnymi normami) itd. Zapis taki zobowiązuje osoby pełniące samodzielne funkcje w budownictwie do nieustannego uzupełniania swojej wiedzy w zakresie nowych ustaw i rozporządzeń oraz aktualnych norm.

W przypadku wymogów formalno-prawnych, dotyczących przygotowania zawodowego osób opracowujących SST, tj. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu funkcjonalno-użytkowego, autor nie znalazł żadnych zapisów regulujących te uprawnienia. Można więc stwierdzić, iż dokumentację budowlaną musi przygotować projektant z uprawnieniami, natomiast SST już nie.

STAN PRAWNY

Ustawa o normalizacji z 12 września 2002 r. wraz z późniejszymi zmianami zniosła obowiązek stosowania norm, które obecnie są aktualne bądź nieaktualne z wyłączeniem tych, które ustawodawca zamieścił w części rozporządzeń. Projektant – w rozumieniu tej ustawy – ma wolną rękę co do wachlarza norm, które



FOT. DEPOSITPHOTOS

przywołuje w opracowywanych dokumentacjach, jak i zakresu ich stosowania. Normatywy, stricte projektowe, nie mają większego przełożenia na dostawcę materiałów budowlanych, gdyż opisują jedynie sam proces projektowania statyczno-wytrzymałościowego. Inaczej jest w przypadku norm materiałowych, opisujących wymogi jakie musi spełnić wyrób budowlany przed wprowadzeniem do obrotu, zgodnie z ustawą o Wyrobach budowlanych z dnia 16 kwietnia 2004 r. wraz z późniejszymi zmianami oraz ustawą o Systemie oceny zgodności z dnia 30 sierpnia 2002 r. wraz z późniejszymi zmianami. W myśl powyższych, wyrób budowlany może zostać wprowadzony do obrotu, jeżeli Producent dokona oceny jego zgodności z odpowiednią specyfikacją techniczną wyrobu (normą zharmonizowaną lub europejską aprobatą techniczną

PRZEDSTAWIENIE DOKUMENTÓW NIEZGODNYCH Z ZAPISAMI SZCZEGÓŁOWYCH SPECYFIKACJI TECHNICZNYCH SPOWODUJE ICH AUTOMATYCZNE ODRZUCENIE I TYM SAMYM NIEZATWIERDZENIE OFEROWANYCH PREFABRYKATÓW, JAKO NISPEŁNIAJĄCYCH WYMOGÓW SST

w przypadku oznakowania CE, bądź normą polską lub aprobatą techniczną w przypadku znaku budowlanego B), niemającą statusu norm wycofanych – nieaktualnych.

WYMOGI SST

Spis aktualnych norm zamieszczony jest na stronie internetowej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Szereg ogólnodostępnych,

szczegółowych specyfikacji technicznych, opracowywanych na zlecenie różnego rodzaju podmiotów, takich jak Państwo Polskie czy też spółki reprezentujące poszczególne województwa, miasta lub gminy, zawiera wymogi konieczne do spełnienia, jednakże w oparciu o niejednokrotnie nieaktualne normy takie jak:

- PN-B-06250:1988 „Beton zwykły”;
- BN-80/6775-03/01 „Prefabrykaty budowlane z betonu. Elementy nawierzchni dróg, ulic, parkingów i torowisk tramwajowych. Wspólne wymagania i badania”;
- BN-80/6775-03/02 „Prefabrykaty budowlane z betonu. Elementy nawierzchni dróg, ulic, parkingów i torowisk tramwajowych. Płyty drogowe”;
- BN-80/6775-03/03 „Prefabrykaty budowlane z betonu. Elementy nawierzchni dróg, ulic, parkingów i torowisk tramwajowych. Płyty chodnikowe”;
- BN-80/6775-03/04 „Prefabrykaty budowlane z betonu. Elementy nawierzchni dróg, ulic, parkingów i torowisk tramwajowych. Krawężniki i obrzeża betonowe”.

Wszystkie powyższe dokumenty mają status norm archiwalnych, lecz nadal są stosowane, tzn. przywoływane w opracowywanych specyfikacjach technicznych. Producenci przechodząc na nowe przepisy, dotyczące wprowadzenia do obrotu wyrobów budowlanych, zmuszeni są zlecić wykonanie badań w oparciu o aktualne normatywy w postaci:

- PN-EN 206-1:2003/AP:2004 „Beton. Część 1: Wymagania, właściwości, produkcja i zgodność”;
- PN-EN 1338:2005/AC:2007 „Betonowe kostki brukowe. Wymagania i metody badań”;
- PN-EN 1339:2005/AC:2007 „Betonowe płyty brukowe. Wymagania i metody badań”;
- PN-EN 1340:2004/AC:2007 „Krawężniki betonowe. Wymagania i metody badań”.

W efekcie posiadając wyniki badań przeprowadzonych w oparciu o stare normy, jak i te nowe – aktualne, potwierdzenie zgodności teoretycznie można przeprowadzić dla obu przypadków, jednakże będąc w zgodzie z porządkiem prawnym, tylko dla tego drugiego. W tym miejscu nasuwa się podstawowe pytanie – jak z tego ślepego zaułku wybrnąć, na tarczy i co najważniejsze zgodnie z prawem? Przedstawienie dokumentów niezgodnych z zapisami szczegółowych specyfikacji tech-

UCZESTNICY PROCESU INWESTYCYJNEGO BARDZO OSTROŻNIE PODCHODZĄ DO TEMATU NAJDROBNIJSZYCH ZMIAN W SST, GDYŻ ZAWSZE MOGĄ ONE BYĆ PRZYZYNIKIEM DO PODEJRZEŃ O ŻYCZLIWOŚĆ KU JEDNEMU Z PRODUCENTÓW

nicznych spowoduje ich automatyczne odrzucenie i tym samym niezatwierdzenie oferowanych prefabrykatów, jako niespełniających wymogów SST.

NIEZGODNOŚCI

W świetle nadzoru nad robotami budowlanymi, realizowanego w oparciu o ustawę Prawo budowlane, nieistotne odstępstwa od zatwierdzonego projektu budowlanego, w formie pisemnej akceptacji do dziennika budowy, wprowadza Projektant, a następnie na dokumentacji powykonawczej kierownik budowy. Natomiast wszyscy uczestnicy procesu inwestycyjnego bardzo ostrożnie podchodzą do tematu najdrobniejszych zmian w SST, gdyż zawsze mogą one być przyczynkiem do podejrzeń o życzliwość ku jednemu z Producentów, bądź powodem do oprostowania wyników przetargu przez stronę, która nie wygrała postępowania. Tak więc lepiej brnąć we wzajemnie wykluczające się sytuacje formalno-prawne, bo końcowa odpowiedzialność i tak spoczywa na Producencie prefabrykatów betonowych. Chcąc podsumować obrazowo niniejszy tekst, można stwierdzić, iż pomimo wprowadzenia wielu zharmonizowanych – europejskich norm budowlanych za pieniądze unijne, budujemy w naszym kraju w oparciu o sprawdzone... polskie normy branżowe.

PODSUMOWANIE

W opinii autora niniejszego tekstu, analizowany problem spowodowany jest nie do końca właściwym zaszewianiem się obowiązujących ustaw i rozporządzeń. Z uwagi na wagę zapisów w szczegółowych specyfikacjach technicznych, tworzonych w oparciu o ustawę Prawo zamówień publicznych, wydaje się, iż analogicznie do wymogów dotyczących osób opracowujących, np.: świadectwa charakterystyki energetycznej obiektu, przygotowanie zawodowe autorów SST powinno podlegać ocenie, poprzedzającej nadanie odpowiednich uprawnień. Wydaje się, że istniejące grupy zawodowe – architektów, konstruktorów bądź instalatorów budowlanych, stanowią dobre podłoże do stworzenia ram określających minimalne wymogi dla osób przygotowujących szczegółowe specyfikacje techniczne. Powyższy problem powinien zostać rozwiązany na poziomie rozporządzenia ministerialnego, jako uzupełnienie obowiązujących ustaw. ■